

<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p style="text-align: center;">Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii 200 lat Kuźni 1772 – 1972 [w:] „Sonda”, Jednodniówka Fabryki Samochodów Małolitrażowych, 1972, Wrzesień – Październik, s. 1, 5.</p>		
<p>Ilość stron oryginału 2</p>	<p>Ilość skanów 2</p>	<p>Liczba plików publikacji 7</p>
<p>Autor Cichy Jan</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny „Sonda”, Jednodniówka Fabryki</p>	<p>Skan okładki</p> 
<p>Miejsce wydania Bielsko – Biała</p>	<p>Rok wydania / Data powstania 1972</p>	
<p>Sygnatura ---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.) czasopismo</p>	
<p>Wymiary (wys x szer) 46 x 10,5 cm</p>	<p>Stan zachowania ---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu Artykuł dotyczący historii ustrońskiej Kuźni z okazji 200 – lecia zakładu + zdjęcia starej Kuźni</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce) XX wiek, Ustroń, Śląsk Cieszyński, Polska Rzeczpospolita Ludowa,</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuźnia, letnicy itp.) Kuźnia Ustroń, przemysł,</p>		
<p>Prawa autorskie ---</p>		

200 KUŹNI LAT

1772-1972

FABRYKA ustronia powstała z prymitywnych pierwotnie zakładów metalurgicznych, założonych na polecenie Albrechta Kazimierza, księcia sasko-cieszyńskiego, królewicza Polski i Litwy, syna króla polskiego Augusta III.

Uruchomiony w wyniku tego polecenia ośrodek hutniczy (wielkie piece i kuźnia) przeżył wiele zmian, przeszedł przez okresy zarówno rozwoju jak i upadku, zmienił kilkakrotnie właścicieli, zanim stał się ostatecznie składnikiem mienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Werbowani do Ustronia nieliczni fachowcy wykształcili z czasem kadry miejscowe wykwalifikowanych pracowników. Kadry te odpiływały nieraz do innych przedsiębiorstw, czy emigrowały w okresie gospodarczego regresu Ustronia. Zawsze jednak część fachowców pozostawała na miejscu i dochodzili do niej fachowcy z zewnątrz. Tu tworzyła się tradycja zawodów, doborowa kadra wysoko kwalifikowanych fachowców, dziedzicząca i przekazująca z pokolenia na pokolenie sztuki rzemiosła, wszechstronne umiejętności i nawyki pracy w zakładzie przemysłowym, zamykanie do zawodu.

Obiekt ustroniański zajmuje obecnie pierwsze miejsce w ogólnopolskiej produkcji odkuwek, a zarazem stanowi największe w Polsce skupisko kowali fabrycznych o wysokich kwalifikacjach i umiejętnościach.

Zawód kowala jest niewątpliwie jednym z najcieższych w przemyśle metalowym.

Zakład w Ustroniu posiada również zaplecze ludzkie w innych zawodach związanych z branżą tego typu zakładów. Są to zawody ślusarzy matrycowych, ślusarzy remontowych, energetyków i innych.

Przeobrażenia struktury fabryki, jakie nastąpiły w okresie powojennym, związały ten zakład z przemysłem motoryzacyjnym.

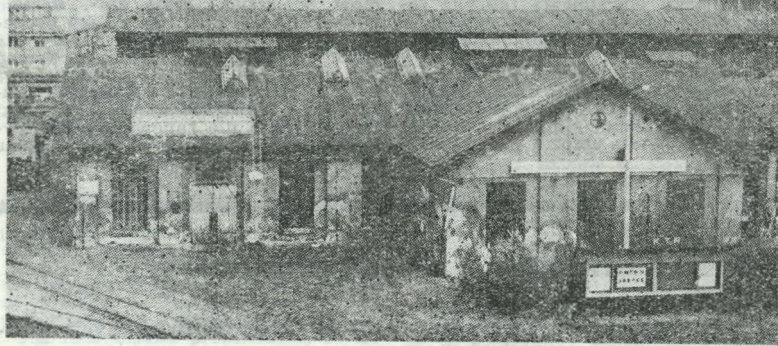
królewsko-czeskiej Komory we Wrocławiu. Odtąd też cieszyńskie domeny książęce noszą nazwę dóbr kamealnych względnie Komory. W roku 1766 Komora przeszła w ręce dyrektora dóbr Marii Krystyny, córki Marii Teresy i jej małżonka księcia Albrechta Kazimierza saskiego (syna króla polskiego Augusta III).

W obrębie rozległego latyfundium znalazło się w tym czasie 37% całego obszaru Śląska Cieszyńskiego.

Występowanie w podgórskich okolicach ziem cieszyńskiej rudy darniowej umożliwiło już stosunkowo dawno rozwój hutnictwa i przemysłu metalowego na tym terenie. Początki były oczywiście skromne i bardzo prymitywne. Żelazo otrzymywano bezpośrednio z rudy, w wyłożonych gliną zagłębieniach ziemi (tzw. dymarkach), które budowano zazwyczaj tuż obok wyjścia sztolni, drążonej w pokłady rudy wychodzące na powierzchnię ziemi.

W 1771 roku książę Albrecht polecił przeznaczyć cały kapitał, uzyskany z podjętej właśnie w tym czasie na niebywałą skalę parcelacji gruntów folwarcznych, na sfinansowanie budowy ośrodka hutniczego.

Zakłady ustroniańskie należały do Komory Cieszyńskiej do roku 1906. Od 1906 roku do 1912 roku właścicielem była Austriacka Spółka Górniczo-Hutnicza z siedzibą w Wiedniu. W 1912 roku obiekt odkupiony został



Stara Kuźnia Ustronia

Kiedy założenia planu rozwoju przemysłu motoryzacyjnego wymagały znacznego zwiększenia bazy produkcyjnej odkuwek matrycowych, kiedy władze stanęły przed problemem usytuowania nowej, wysoko zmechanizowanej i nowoczesnej kuźni, o lokalizacji tej inwestycji w niedalekiej odległości od Ustronia zdecydowały tradycja i poziom kwalifikacji zawodów i specjalności kuźniczych. Budowa ustronia-wiślańskiego kombinatu wczasowo-leczniczego nie pozwalała na przestrzenną rozbudowę zakładu ustroniańskiego.

Dlatego budowę nowego obiektu polecono zlokalizować w odległym o dziesięć kilometrów od Ustronia Skoczowie.

Zakład Kuźniczy w Skoczowie przekazany został do eksploatacji w dniu 2 listopada 1968 roku. W zakładzie

przez firmę Brewillier Ska i A. Urban Synowie Sp. Akcyjna, Wiedeń.

W okresie okupacji od 1941 do 1945 roku zakład przyjęty został przez Volkswagenwerk z siedzibą w Berlinie. Od maja 1945 roku kuźnia ustroniańska stanowiła przedmiot socjalistycznej własności ogólnonarodowej, przysługującej niepodzielnie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na przestrzeni historii zakładów kuźniczych wyróżnić możemy trzy okresy:

- 1) od 1772 roku do pierwszej wojny światowej,
- 2) okres międzywojenny i okres drugiej wojny światowej,
- 3) okres powojenny.

W okresie pierwszym przemysł ustroniański był przemysłem hutnictwa żelaznego, gdyż posiadał wielki piec czynny przez 120 lat, walcownię, kuź-



Zabudowania starej Kuźni Ustronia

tym dużą rolę odgrywa część kadry przeniesionej służbowo z Ustronia. Zarządzeniem Ministra Przemysłu Maszynowego z dnia 30 lipca 1970 roku włączono oba zakłady kuźnicze do Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej (wówczas jeszcze Wytwórni Sprzętu Mechanicznego „POLMO”).

Włączone zakłady stanowią pełną bazę kuźniczą do produkcji samochodów małolitrażowych. Zdolność produkcyjna tych zakładów pokrywa w pełni ilościowo i jakościowo potrzeby polskiego przemysłu motoryzacyjnego.

Po wymarcu Piastów Księstwo Cieszyńskie przeszło w połowie XVII wieku w ręce cesarzy niemieckich, jako królów czeskich. Pozostające dotąd w bezpośrednim posiadaniu i użytkowaniu książąt cieszyńskich majątki wcielone w 1854 roku do

nie i inne warsztaty pomocnicze. Upadek tego przemysłu nastąpił w drugiej połowie XIX wieku.

W tym czasie zaprzestano używać miejscowej rudy żelaza. Wyczerpały się również zapasy drzewa służące jako surowiec do produkcji paliwa — węgla drzewnego.

W międzyczasie wybudowana została kolej koszycko-bogumińska. Wobec tego zaczęto w Ustroniu likwidować, ze względu na nieopłacalność dowozu, zarędo hutniczo, jak również i pochodny przemysł maszynowy, przenosząc całe gałęzie produkcyjne przede wszystkim do niedalekiego Trzyńca (obecnie Czechosłowacja).

W zakładzie budowy maszyn konstruowano: pompy dla przemysłu naftowego, urządzenia wiertnicze, młyny, urządzenia dla tartaków, (dokończenie na str. 5)

Dwa wieki Kuźni Ustroń

1772—1972

(dokończenie ze str. 1)

plugi parowe i inne maszyny rolnicze, parowe walce drogowe, młoty matrycowe, osie wozowe, zderzaki kolejowe i inne części do wagonów kolejowych (pierwszy pług parowy na kontynencie europejskim wykonano w Ustroniu).

W drugim okresie, w okresie międzywojennym, zakładu prawie, że nie rozbudowywano. Produkowano różne części kute oraz wyroby kompletne jak rozjazdy i dreżyny kolejowe, części maszyn i urządzeń rolniczych (lemiesz, kroje itp.), komplety kluczy i narzędzi, pokojowe piece grzewcze itp.

W kilku ostatnich latach przed wybuchem drugiej wojny światowej zdecydowano się na budowę maszyn do obróbki plastycznej. Na rynku pojawiły się maszyny ustrońskie po raz pierwszy na targach poznańskich w 1938 roku. Były to przede wszystkim różne typy i rodzaje pras i nożyce gilotynowe.

W okresie międzywojennym przystąpiono do stopniowej polonizacji przedsiębiorstwa. Różne formy nacisku ówczesnych władz państwowych sprawiły że rozluźniały się

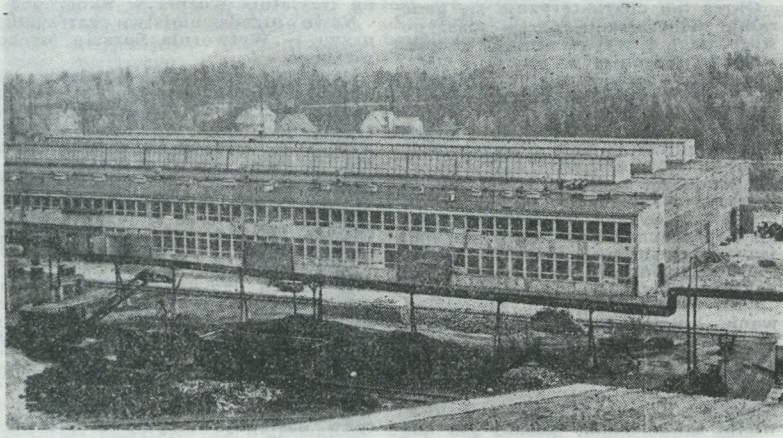
Kolej północna, która w 1847 roku połączyła Śląsk Cieszyński z Wiedniem i dotarła do odległego o około 40 km Bogumina, posiadała dla miejscowego przemysłu hutniczego i metalowego znaczenie drugorzędne. Przełomowym natomiast momentem stało się oddanie do użytku na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych linii koszycko-bogumińskiej, włączającej Zagłębie Ostrawsko-Karwińskie i ziemie cieszyńską z terenami Słowacji północnej i środkowej.

Wtedy to nastąpiła koncentracja przemysłu hutniczego i metalowego w Trzyńcu na niekorzyść Ustronia. Rozbierano urządzenia hutnicze w Ustroniu i przewożono je do tej miejscowości zabierając również fachowców i ich pomocników.

Stan zatrudnienia w okresie międzywojennym był dość stabilny.

W 1938 roku na 673 pracowników było 601 pracowników fizycznych i 72 pracowników umysłowych. W 1938 roku wielkość produkcji wynosiła 7800 ton. Z powodu innego profilu produkcyjnego są to wielkości nieporównywalne do obecnych tonażowych.

W okresie powojennym zarówno zatrudnienie, jak i produkcja, tak



Nowa hala w Kuźni Ustroń

więzy fabryki ustrońskiej z centralą wiedeńską firmy Brevillier-Urban.

Zakład ustroński wysunął projekt utworzenia Polskiej Spółki Akcyjnej z ośrodkiem dyspozycyjnym na terenie kraju, przy czym władze państwowe wysunęły jako warunek obowiązek założenia oddziału nowej firmy w Centralnym Okręgu Przemysłowym.

Wybór padł na miejscowość Dwikozy w odległości około 10 km od Sandomierza. Tam przewidywano założenie kuźni. Spółka miała rozpocząć swą działalność w 1940 roku. Wybuch wojny przekreślił realizację przedsięwzięcia.

W okresie drugiej wojny światowej od 1941 roku do 1945 roku właścicielem została firma niemiecka Volkswagenwerk, zaś zakład pracował na rzecz motoryzacji niemieckiej wykonując części samochodowe.

W końcowej fazie drugiej wojny światowej okupant wykonywał produkcję zgola do samego końca wojny tj. do końca kwietnia 1945 roku. W wyniku tego nie zdążył on wywieźć sporej ilości materiałów.

Część urządzeń wywieziono jednak do Czech i urządzenia te nie zostały już zwrócone.

W okresie powojennym oswobodzenie Ustronia nastąpiło w dniu 1 maja 1945 r. Natychmiast zaczęły się tworzyć załaski władzy ludowej. Już w dniu 3 maja 1945 roku odbyło się zebranie komitetu organizacyjnego w urzędzie gminnym w Ustroniu. W dniu 15 maja 1945 roku uruchomiono pierwsze kilka maszyn.

Bardzo duże trudności były z węglem, który potrzebny był do kotłowni dla napędzania urządzeń kuźniczych.

Okazało się dalej że części wartościowych maszyn i znaczna część pasów transmisyjnych zostały przez

jak wiele innych wskaźników, osiąga coraz to korzystniejsze kształty wielkościowe.

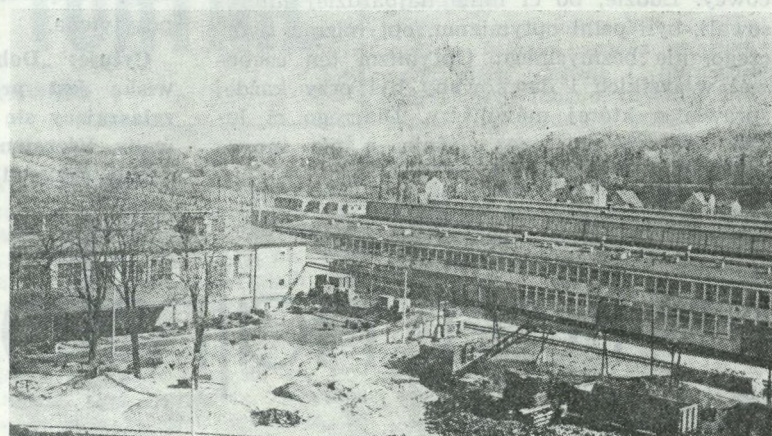
Obserwowany ostatnio stały wzrost udziału w składzie załogi obu zakładów kobiet pracujących w różnych zawodach jest zjawiskiem okresu powojennego, jakkolwiek już w okresie międzywojennym kobiety wnikały w niektóre zawody i stopniowo rósł ich udział w pracy zawodowej.

W czasie powstania huty ustrońskiej Komora w Cieszynie dysponowała dwoma rodzajami siły roboczej. Głównym źródłem rekrutacji byli feudalni „pańszczyzerze” wykonujący darmową robotnicę z tytułu użytkowania przez nich ziemi, oraz ściągani z zewnątrz fachowcy, cenieni wy soko i drogo opłacani.

W miarę dokonywania się przewrotu przemysłowego zanikała praca pańszczyźniana i cała praca wykonywana była za wynagrodzeniem przez mężczyzn. Ponieważ zarobki tych ostatnich nie pokrywały kosztów utrzymania, sytuację ratowało posiadane przez wszystkich prawie robotników kawałka ziemi, większego czy mniejszego gospodarstwa rolnego, które chroniło rodziny robotnicze od głodu.

Z uwagi na kilkunastogodzinny dzień pracy cały ciężar prowadzenia gospodarstwa spoczywał na żonie i dzieciach.

W dziedzinie czynnej polityki społecznej rząd austriacki wprowadził w 1836 roku pewne ograniczenia w zakresie zatrudniania młodocianych. Sprowadziły się one do zakazów przyjmowania do pracy dzieci przed ukończeniem dwunastu lat oraz pracy nocnej dla pozostałych, maksymalną długość ich dnia roboczego określono na trzynaście godzin dziennie. Czas pracy dorosłych robotników wynosił w okresie:



robotników ukryte, co pozwoliło na częściowy rozruch produkcji. Produkcję rozpoczęto od wykonywania zamówień od miejscowych rolników.

W dniu 16 października 1945 r. nastąpiło otwarcie unieruchomionej w ostatnich dniach wojny linii kolejowej Cieszyn — Bielsko. Uzyskano również z zakupu i przydziału kilka samochodów ciężarowych, co pozwalało na pokonywanie początkowych trudności transportowych.

W latach powojennych nastąpił dynamiczny rozwój przedsiębiorstwa. Wybudowano nowe hale fabryczne w zakładzie w Ustroniu, zmodernizowano w znacznym stopniu park maszynowy w tym starym zakładzie.

Przed wszystkim jednak wybudowano w Skoczowie kosztem pół miliarda złotych nowy zakład obecny Zakład Nr 4 Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej.

Zatrudnienie w hucie ustrońskiej utrzymywało się przez długie lata na poziomie kilkuset zatrudnionych. W roku 1875 miało to zatrudnienie dość do około 2.000 robotników. Jest to cyfra nie sprawdzona. Od 1875 roku następował jednak powolny upadek, bowiem w 1888 roku doprowadzono do Ustronia z Golezowa połączenie kolejowe, co było przedsięwzięciem spóźnionym co najmniej o 15 lat. Względny ekonomiczne zdecydowały bowiem, że przejście na obcą, słowacką rudę żelazną oraz na węgiel kamienny czyniło bardziej opłacalnymi inne ośrodki położone obok wcześniej uruchomionych kolejowych szlaków komunikacyjnych.

od 1772 do 1860 roku — od 12 do 16 godzin dziennie,

od 1860 do 1880 roku — jedenaście godzin dziennie,

od 1880 do 1891 roku — dziesięć i pół godziny,

od 1891 do 1918 roku — dziesięć godzin dziennie,

od 1918 roku nadal — osiem godzin dziennie.

Najbardziej ustabilizowaną załogą w całym przedsiębiorstwie może się wykazać Kuźnia w Ustroniu, natomiast Kuźnia w Skoczowie ma młodą nieustabilizowaną załogę.

Jakie są perspektywy obu zakładów kuziennych na najbliższe lata?

Niewątpliwie zadania tych zakładów będą rosły, szczególnie na potrzeby własne przedsiębiorstwa, bo w planie produkcji na rok bieżący udział odkuwek dla FSM wynosi za ledwie 7,0%.

Niewątpliwie i modernizacja parku maszynowego w Kuźni Ustroń będzie nadal posuwała się naprzód.

Szczegóły historii Kuźni znajdują się w wydanej w tym roku pracy monograficznej pt. „Dwa wieki Kuźni Ustroń”. Jak z samego tytułu wynika, historia zakładów kuzienniczych jest długa. Według treści tej monografii historia ta jest zarazem ciekawa.

JAN CICHY

Jan Cichy pracuje obecnie w Zakładzie nr. 4